

KRAKUS.

CZWARTEK 18. LIPCA 1822 Nr. 143.

KRONIKA NARODOWA.

Roku 1415. Polacy w honorach i bogactwach zostający na dworze króla węgierskiego, wszystko rzucają, spiesząc na ratunek ojczyznie.

NOWOŚCI KRAKOWSKIE.

W Niedzielę w ogrodzie Kremera, będzie puszczony *Balon*, przez bardzo zręcznego artystę. --

Krzeszowice i Swoszowice napełnione są gośćmi tak, że już tam niemożna dostać łazienki w tych dniach. --

MODY.

Otoż nowość najczarowniejsza w modzie, ale tylko dla pięknych, nie zaś dla udających piękne; to jest kapelusiki pasterskie. Biały patentowy lub łyczkowy kapelusz, powinien bydź zagięty z przodu nieco na oczy, z tyłu mniejsze cokolwiek rondko zasłania alabastrową (nie zaś bieloną) szyjkę, od słonecznego upału. Kapelusik takowy jako godło skromności, powinien bydź skromnie ubrany w wstążkę. Najmodniejsza jest dwukolorowa w barwie karmazynowo -- kanarkowej. Rozumie się że do takiego stroju, służy sukienka biała. Tu może bydź zbytek pozwolony, ale w robocie ręcznej, to jest w pięciorakich rzędach

bufek u dołu, w zdłuż rękawków do koła, i przy gorsie, bo z igiełką w własnych rączkach trzymaną, mogą sobie kobietki pozbytkować. -- Toaletki płci pięknej, sama prostota dzisiaj zdobi; najmniejsza rzecz wyszukana (exageree) zowie się nudną, staroświecczyzną. Kolor biały panuje w modzie. Chusteczki z indyjskiego muślinu, lub koronkowe białe w tylnym rogu zaokrąglone i haftowane suto; należą do dziennej mody. Przepaski koloru różowego, błękitnego, i ponsowego noszą się z niechcenia na sukniach białych. Na kapeluszach innych niż wyżej opisane, kolor jest wazalem kaprysu, zatem każdy może bydź modnym, byle na modnej i zgrabnej figurce świetniał.

Mężczyzni między innemi nowościami, noszą na pantalonach jakąś nową materją w paski, koloru *turkowkowego* (*tourterelle.*) --

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

Grecya. Flotta grecka uderzyła na Kapudana baszę w 130 okrętów, i odniosła przeważne zwycięztwo. -- Laryssa zagrożona bliskim upadkiem. Rozpoczęły się pod jej murami krwawe boje. -- Turcy swoje bogactwa i haremy zupełnie z tamtąd powywozili, w niepewności utrzymaniu się przeciw Grekom.-- Wojna w Epirze same zwycięztwa przynosi Grekom. -- Suljoci dzień podzień odnoszą tryumfy nad Churszydem. Cała Albanja łączy się z Grekami. Wszystko porywa oręż i wypowiada wieczną wojnę barbarzyńcom. -- Wojsko greckie połączone, postępuje wciąż naprzód. -- Odysseusz obiecuje swoim żołnierzom zdobycie Konstantynopola i wypędzenie Turków z Europy. -- Już wyszedł manifest Greków do wszystkich dworów europejskich. (*Po jutrze go ogłosimy.*) -- Nadzieja o ich wybawieniu jest dziś większa jak nigdy. --

Turcya. D. 11. Czerwca nadeszły do Konstantynopola urzędowe ale zatrważające wiadomości. Persowie wygrali wielką bitwę pod *Erzerum*, gdzie trzech baszów, między niemi baszę Trebizondy zabrali do niewoli. Podług prywatnych doniesień, stracili Turcy prawie całą artylleryą i 30,000 przeszło zabitych i w niewolą zabranych. Gorsza daleko wiadomość nadeszła tam 12. Czerwca, i jest dotąd w sekrecie utrzymywaną: że Persowie po powyższem zwycięztwie drugie jeszcze większe odnieśli pod Bagdadem i szturmem wzięli to miasto. Trzecia równie trwożąca nowość, że Churszyd basza znowu pod murami Janiny na głowę porażony, uciekł do twierdzy z niedobitkami; tak zwycięzcy Alego niepozostaje, jak tylko czekać na jedwabny sznurek od Porty lub wcześniej samemu się udusić. --

Francya. Wielu jenerałow francuzkich powyjeżdżali spiesznie na granice hiszpańskie. Druga linja kordonowa odebrała rozkaz postąpić naprzód, -- Co ztego będzie? -- w krótce się pokaże. --